

**Z AFISZA***subiektywnie o kulturze***Ruda rulez**

Gdy usłyszałem, że Centrum Kultury i Sztuki w Siedlcach wzięło się za „Kantatę na cztery skrzydła”, nie byłem dobrej myśli. Po pierwsze dlatego, że jej autor - Robert Brutter, współtwórca „Rancza” - zaliczył już wcześniej wpadkę: tragiczny spektakl „Smak mamrota”, który 4 lata temu miałem nieszczęście oglądać także w siedleckim CKiS. Tam, gdzie w telewizyjnej produkcji Wojciecha Adamczyka była podlana swojskością mądrość, w sztuce zostały tylko koszarowe dowcipy. Było więc rozczarowanie oraz... niesmak.

Te obawy rozwiała radiowa adaptacja „Kantaty...”, jaką dane mi było niedawno wysłuchać. Opowieść o kobiecie, którą od samobójstwa próbuje odwieść aż 2 aniołów, okazała się świetną komedią w nieco francuskim stylu, gdzie liczne okazje do śmiechu sąsiadują z niegłupimi dialogami o życiu, wierze i uczuciach. Kłopot w tym, że słuchowisko miało w obsadzie Janusza Gajosa. Amhiel w jego interpretacji brzmiał jak nieco zmęczona, ale jednak gwiazda wszystkich chórów anielskich. Jakiegokolwiek porównania z tą rolą były więc z góry skazane na porażkę.

I rzeczywiście, Maciej Czapski jako Amhiel w siedleckiej wersji „Kantaty...” nie pobił tamtego wykonania. Ma w tej sztuce dobre momenty (choćby scena, w której nadużywa wina), ale w ostatecznym rozrachunku jest zbyt... teatralny, przez co mniej mu się wierzy. Podobny problem mam z Robertem Protasewiczem jako aniołem Beatielem. U Bruttera to postać o powierzchowności japiszona, chętnie używająca łacińskich sentencji. Protasewicz wygląda zaś w tej roli na cwaniaka z niedużego miasta, który może korzystać z łaciny, ale raczej tej podwórkowej.

W czymś jednak wersja CKiS bije tę radiową. To rola rudowłosej samobójczyni w wykonaniu Urszuli Gotowickiej. Gotowicka jest tak naturalna, że widz wierzy w jej cierpienie i kilka razy jest skłonny uronić łezkę. To wystarczający powód, by zobaczyć siedlecką „Kantatę...”.

**BARTOSZ SZUMOWSKI**

„Kantata na cztery skrzydła”, reż. Waldemar Koperkiewicz. Centrum Kultury i Sztuki im. Andrzeja Meżeryckiego Scena Teatralna Miasta Siedlce